Cena 15 złotych

START

ORGAN URZĘDOWY KRAKOWSKIEGO OKRĘGOWEGO ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ

Rok IV | Kraków, dnia 2 czerwca 1948 | Nr. 2/21 (222)

NOWY REKORD POLSKI

Nasz znakomity dyskobol ŁOMOWSKI, pobił na ostatnich zawodach rekord Polski, ustanowiony w roku 1938-mym przez Fiedoruka w rzucie dyskiem, wynoszący 46,98 m i osiągnął wynik 47,46 m.

REKORDZISTA CZESKI W POLSCE

W ubiegłym tygodniu, bawili w Polsce pływacy czescy, ze znanym rekordzistą **Bartouskiem** na czele. Goście wygrali z repr. Śląska 62:52 a na zawodach w Bielsku (bez punktacji) zajęli wszystkie pierwsze miejsca w konkurencjach męskich i kobiecych.

Liga... sensacje i... derby

8-ma runda mistrzostw klasy państwowej przyniosła znów sensacje i... awans zespołów krakowskich. Cracovia i Wisła zdobyły oba punkty mistrzowskie na swoich przeciwnikach, a Garbarnia jeden. Tak białoczerwoni, jak i ich lokalny rywal, zwycięstwa niedzielne mogą zaliczyć w poczet największych sukcesów z uwagi na to, iż AKS, a zwłaszcza ŁKS, walczący w dodatku na swoim terenie i w dniu jubileuszu były przeciwnikami nader trudnymi do zwyciężenia. W obu wypadkach zwycięstwa drużyn krakowskich są bezspornymi i wydającymi się zapowiadać... renesans formy.

Z innych wyników do największych niepodzianek zaliczyć trzeba zwycięstwo Rymera nad Legią, świadczące, że pogrom, jaki górnicy z Rybnika sprawili Wiśle nie był „fuksem", przegrana Warty na swoim boisku z bytomską Polonią, co znów potwierdza stałość formy Bytomiaków oraz pogrom Widzewa w meczu z Ruchem. Po tych wynikach w tabeli ligowej nastąpiły znów duże przetasowania; ta „nowa" tabela utrzyma się tylko do czwartku, gdyż w dniu tym ligowcy rozegrają wszędzie lokalne derby. W Krakowie Wisła spotka się z Garbarnią, w Tarnowie pogromca AKS-u staje do walki przeciw Tarnovii. Nikt z nas nie kusi się już o „typowanie". Przypuszczamy jednak, że tym razem pewne niepapierowe szanse — lecz szanse na podstawie wyników i wykazanej formy znajdą potwierdzenie w wynikach czwartkowych.

Który mecz był lepszy?

Garbarnia - ZZK 1:1 (1:0)

W sobotnim meczu Garbarnia—ZZK były okresy, w których nudziliśmy się — „śmiertelnie". Mimo, że do końca ważył się wynik spotkania to jednak „dłużyzny", w których „nic się nie działo" były i częste i niekrótkie. Piłka wędrowała po autach bocznych wzgl. od obrońców do obrońców ponad bezradnie przypatrywującymi się jej lotowi napastnikami i pomocnikami obu drużyn. Momentów zaś, w których dreszcz emocji przeszedł po widzach było sporo pomiędzy 2—5 minutą gry pierwszej połowy i na krótko przed wyrównaniem przez ZZK. „Generalny szturm" na bramkę Garbarni w pierwszych minutach meczu dał następujące efekty w porządku chronologicznym:

W 2 minucie **Polka** stojąc na 3 m przed Jakubikiem **strzelił ostro wprost w ręce bramkarza,** odbitą piłkę dostał **Anioła i strzelił tuż obok słupka.** Po wykopie od bramki piłka znów wróciła na pole karne Garbarni i tu zawiniono rzut wolny. **„Bomba" Tarki** przeszła nad poprzeczką. I znów wykop Jakubika i znów piłka pod bramką Garbarni. Wysoki kozioł, do którego wybiega Jakubik, potykając się na własnym obrońcy i Białasie — co uniemożliwia mu piąstkowanie na dalszą odległość. Robi się „mentlik" na polu karnym a bramka jest pusta. Atlasiński chce strzelić do pustej bramki, ale... **Jakubik jak lew rzuca się mu pod nogi i wyjaśnia tragiczną sytuację.** Znów zbyt krótki wykop i piłka jeszcze raz wraca na pole karne Garbarni, wędruje do **Polki, który zamiast strzelać próbuje jeszcze „ograć" Rakoczego, co mu się nie udaje... Wogóle „ograć" Rakoczego było sztuką w tym meczu.** Jeśli Jakubikowi należą się — jak zwykle dotąd — słowa uznania, tak **Rakoczy zasłużył w pełni na to, by go stawiać w rzędzie najlepszych naszych obrońców.** Jego start do piłki jest... „piorunujący". Jego ambicja i nieustępliwość w walce przynoszą niejedno wyjaśnienie sprawy w sytuacjach wydawałoby się beznadziejnych. — Gdyby tak jak Rakoczy chcieli „wchodzić" napastnicy Garbarni! Piątka ofensywna Garbarzy przypatrywała się często jak obrońcy przeciwnika wykopują piłkę i nie próbowała nawet „zamarkować" atakowania ich. W tej linii **jeden tylko Nowak myśli w grze,** ale jego wysiłki nie znajdują zrozumienia u współpartnerów. Foryszewski jest „słoniowato ociężały", a Glajcar raczej psuł aniżeli konstruował. Parpan uparł się w bezproduktywnym wózkowaniu, Ignaczak zaś ma wstręt przed staniem na linii.

Pomoc Garbarni „męczy się" systemem WM. Poprostu system ten nie odpowiada jej. Zresztą słaba gra łączników paraliżuje grę wg. „nowej szkoły". Toteż pomoc Garbarni zarabiała najlepszą notę w chwilach podążania za napadem i konstruowania akcji ofensywnych. Jako linia spełniła swe zadanie na ogół dobrze; indywidualnie młody Bieniek wydaje się zakasowywać pozostałych partnerów.

Po ZZK — podobnie zresztą jak po Garbarni ze względu na jej ostatnie zwycięstwo nad Cracovią — **więcej się spodziewano.** Tymczasem tak Garbarnia nie spełniła nadziei jak i **ZZK nie zachwycił.** Zastanawialiśmy się w czasie przerwy, czy **„tradycji" stanie się zadość i czy ZZK uchroni się od porażki po przerwie;** najczęściej bowiem jeśli ZZK był „przegrany" do przerwy, to w takim meczu właśnie potrafił w drugim okresie gry wywalczyć zwycięstwo (nad Polonią, W_wa 2:1) wzgl. remis (z Wisłą 1:1) — a jeśli zaś prowadził (Widzew, ŁKS) to wtedy przegrywał w ogólnym bilansie. No i... **tradycji stało się zadość. Wprawdzie ZZK na remis rzetelnie zasłużył** (na co nie bez wpływu była słaba forma Garbarni) ale —

rwie pierwszy kwadrans należy do Garbarni, a następnie inicjatywę przejmuje ZZK. Jego dłuższy pobyt na polu Garbarni daje mu upragnione wyrównanie, a strzelcem jest **Atlasiński**

SKŁADY DRUŻYN:

Garbarnia: Jakubik — Śliwa, Rakoczy — Górecki, Lasiewicz, Bieniek — Parpan, Glajcar, Nowak, Foryszewski, Ignaczak.

ZZK: Tomiak — Wojciechowski, Sobkowiak — Matuszak, Tarka, Słoma — Polka, Anioła, Atlasiński, Białas, Wojciechowski II.

Sędzia Świątek. Widzów około 6.000. **(hs)**



Tak padła jedyna bramka dla Garbarni na meczu z ZZK. U góry widać zegar boiskowy z końcowym wynikiem meczu.

jak już powiedziano — nie zachwycił. **Białas** (po którym obiecywaliśmy sobie najwięcej) **strzelił kilka razy wcale nie po reprezentacyjnemu, a Anioła zepsuł również wiele łatwych piłek.** Środkowy pomocnik, Tarka owszem — tylko... dlaczego gra stale półgórnie (bez stopingu). Takie piłki są trudne do przyjęcia przez napastników. **Obrońcy natomiast grali czasami wprost katastrofalnie.** Kiksy i szkolne urywania się nie zakończyły się tragicznie dlatego tylko, że napastnicy Garbarni nie byli... przygotowani na „dziecinne" błędy u przeciwnika. — Bramkarz druzyny poznańskiej był jednym z jaśniejszych punktów zespołu.

KRÓTKA HISTORIA MECZU:

Po impecie Poznańczyków zakończonym szczęśliwie dla gospodarzy — odwzajemnia się Garbarnia szeregiem ataków na bramkę przeciwnika, z których jeden przynosi jej **prowadzenie** i — jak się później okazało — jedyną bramkę dla swych barw, dającą jednak w efekcie rezultat remisowy i jeden punkt mistrzowski. Strzelcem bramki jest **Nowak,** który przejmuje główkę Ignaczaka (po rzucie wolnym, bitym przez Góreckiego) i z najbliższej odległości lekkim lecz b. celnym strzałem posyła piłkę do siatki. Potem długo — bo **aż do 78 min. gry gra się bezbramkowo.** Przed przerwą gra jest wyrównana — po prze-

AUSTRIA — TURCJA 1:0 (1:0)

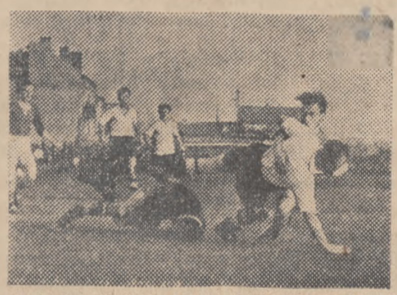
Międzypaństwowy mecz piłkarski rozegrany w Stambule, zakończył się zwycięstwem Austrii, dla której zwycięską bramkę zdobył Stojaspal.

HISZPANIA — IRLANDIA 2:1 (1:1)

Międzypaństwowy mecz piłkarski rozegrany w Barcelonie, przyniósł po ostrej grze, zwycięstwo gospodarzom.

HOLANDIA—NORWEGIA 2:1 (1:1)

Międzypaństwowe zawody rozegrane w Oslo, zakończyły się zwycięstwem Holendrów 2:1.



Ostro walczono na meczu: Garbarnia —ZZK.

Bramkarz Garbarni Jakubik rzucił się pod nogi i zdobył piłkę; Rakoczy i Białas podają w „serdecznym uścisku". Obok Atlasiński (ZZK), Lasiewicz i Śliwa (Garbarnia).

Cracovia - AKS 5:1 (3:0)

W ub. tygodniu, po derbach krakowskich, w sobotę, szliśmy na boisko Wisły na mecz z Rymerem. W tym tygodniu po meczu Garbarnia—Z. Z. K., szliśmy na boisko Cracovii na mecz z AKS_em. Zmienili się, przeciwnicy, boiska, aura i przede wszystkim — zwycięzcy. Jak Rymer zrobił pogrom Wiśle tak i Cracovia rozgromiła swego przeciwnika, przystąpiwszy do zawodów w najsilniejszym swoim składzie, a mianowicie:

Hymczak (Rybicki) — Gędłek, Glimas — Jabłoński I, Parpan, Jabłoński II, Bobula, Różankowski II, Szewczyk, Poświat, Różankowski I.

A. K. S. wystąpił **bez Spodziei i Jandudy** w następującym zestawieniu: **Mrugała — Durniok, Piec II — Wieczorek, Andrzejewski, Gajdzik — Kulik, Muskała, Cholewa, Pytel, Barański.**

Były to zawody „różnych" gałęzi sportowych; była: piłka nożna, „boks" i „zapaśnictwo". Było także trochę z przedstawienia teatralnego, a główną osobą „komedii" był sędzia **Terlecki** (Gdańsk). Zarządzenie rzutu sędziowskiego na pół m. przed bramką po kontuzji Mrugały, odgwizdanie kilku mylnych spalonych, nie reagowanie na „walkę zapaśniczą" i „bokserską" poszczególnych zawodników, wystawiają mu jak najgorsze świadectwo.

Pozycja, z jakiej padła 4-ta bramka dla Cracovii, grubo pachniała spalonym.

Chcemy jednak **porównać** ze sobą mecz: Garbarnia—Z. Z. K. i Cracovia—A. K. S. Gdyby zawody: Cracovia—AKS dograno w tempie prowadzonym przez pierwsze 15 minut, to byłby naprawdę pokaz footbalu. Niestety, — tempo malało w przeraźliwy sposób i w rezultacie zeszło do „żółwiego". Gdyby grano całe 90 min. tak dokładnie i fair, jak w pierwszym kwadransie, bylibyśmy zachwyceni. Niestety, „im dalej w las, tym więcej drzew". Widzieliśmy później zamachy w próżnię (Różankowski I przed próżną bramką) itp. „kapitalne" zagrania.

Gdyby zwrócić uwagę tylko na rezultat, to byłoby coś imponującego, ale... trzeba pamiętać, że Cracovia prowadząc do przerwy 3:0, oddała w tym okresie 6 strzałów na bramkę przeciwnika. A bramkarz Cracovii do 80-tej min. meczu nie był ani razu poważnie zatrudniony. Honorową bramkę zdobył AKS, gdy Hymczak bez istotnego powodu opuścił stanowisko ustępując miejsca Rybickiemu. W sumie więc poziom nie był budujący.

Zwycięstwo Cracovii jest o tyle zasłużone, że górowała ona nad przeciwnikiem startem, zdecydowaniem i kończeniem akcyj przez strzał na bramkę przeciwnika. Napastnicy A. K. S.-u, próbowali zaś wjeżdżać do bramki, co wobec zdecydowanej gry obrońców a zwłaszcza Glimasa, nie mogło przynieść efektu. **Glimas zasłużył na miano najlepszego.** W dalszej kolejności wymienić trzeba **całą linię pomocy i bramkarza Hymczaka.** Atak poza wspomnianym a bardzo chwalebnym nie ociąganiem się ze strzałem, grał na ogół niżej swojego poziomu. Różankowski I nie czuje się dobrze na pozycji skrzydłowego.

W AKS-ie, zastępujący Mrugałę po drugiej bramce **rezerwowy, ma najmniej 2 bramki na sumieniu.** Obrońcy popełnili szereg grubszych błędów. Pomoc źle współdziałała z atakiem, w którym wyróżnić jedynie można Muskałę. Barański udowodnił raz jeszcze, że nie liczy się jako kandydat do reprezentacji.

KRÓTKA HISTORIA MECZU:

W 4-tej min. **prowadzenie zdobywa Bobula,** bijąc ostro w sam środek bramki. Mrugała nie spisał się tym razem, przepuszczając wprawdzie ostry i na śliskim terenie, lecz idący wprost na niego strzał do bramki. **2-ga bramka pada w 36-tej minucie. Strzelcem jej jest Różankowski II,** który przyjął na głowę centrę Bobuli. W 7 minut później, na tablicy jest **3:0. Strzelcem jest właściwie Gajdzik,** podający źle do tyłu wybiegającemu bramkarzowi, ale **że i Różankowski II był wmieszany blisko w akcje poprzedzająca manewr Gajdzika, tedy jego wymienia się ogólnie za zdobywcę 3-ciej bramki.**

Po przerwie **2 dalsze bramki są dziełem Różankowskiego I.** Pierwszą zdobył w 7-mej minucie z pozycji lewoskrzydłowego — drugą z pozycji prawego łącznika, gdyż w końcowych minutach meczu przeszedł na prawą stronę zamieniając skrzydła z Bobulą, który egzekwował rzuty rożne (a było ich sporo po przerwie) z obu skrzydeł. **Honorową bramkę** dla AKS **zdobył Cholewa,** wjeżdżając do bramki po złym wybiegu Rybickiego i po niezdecydowaniu obu obrońców.

(hs)

Jak to było w Łodzi?

na meczu:

Wisła-ŁKS 3:0 (1:0)

Czy własne barwy, zamienione tak niefortunnie na granatowe w meczu z Rymerem, czy „zimny prysznic" w postaci ostatniego pogromu czy poważne zmiany osobowe w składzie, czy powrót Gracza i Giergiela, czy „ręka" nowego trenera podziałały tak zbawiennie na Wisłę — pytaliśmy w Krakowie na wiadomość o wyniku w Łodzi. — przyjmując go (mówmy szczerze) z... niedowierzaniem. Toteż — mimo że pociąg z Łodzi przybywa dość o niewygodnej porze, zjawiłem się na dworcu, by z ust zwycięzców dowiedzieć się szczegółów „punktodajnej wyprawy". Okazuje się, że na zwycięstwo złożyło się wszystkiego po trosze plus **ogromna ambicja i chęć zrehabilitowania się za Rymer.** „Chłopcy" chwalą sobie jednak wykład taktyczny trenera, **Kuchynki,** który przed zawodami uwzględniwszy śliski i błotnisty teren przyszłych zawodów dał im wykład teoretyczny taktyki ustawiszy na stole

2 jedynastki z... zapałek. W myśl tych wskazówek pilnowano krycia, a w ataku grano głównie na Kohuta, wyzyskując jego siłę przebojową. Efekt tej taktyki był dobry, gdyż Kohut był istotnie strzelcem 2 bramek, które przesądziły o wyniku. Pierwsza padła w 12 min. przed przerwą — druga w 10 min. po zmianie stron. Ostatnia bramka padła na 5 min. przed końcem meczu, a strzelcem jej był Cisowski.

„To może Gracz jeszcze nie grał“

zapytacie wszyscy ci, którzy przyzwyczailiście się, że nasz reprezentacyjny łącznik zaznacza zawsze swą obecność na boisku jakimś „celnym trafieniem“. **Gracz grał** i był motorem akcyj ofensywnych, ale musiał również pomagać i w tyłach. Atak ŁKS-u choć miejsce Hoggendorfa zajął słaby Ciechoński był b. groźny, a specjalnie wyróżniał się w nim Baran. Trudno mu było jednak sforsować dobrze grającą defensywę Wisły, gdzie zmieniona linia pomocy doskonale współpracowała zarówno z obroną, jak i z napadem. Wynik do zera świadczy o tym najlepiej.

„A nie zaprzepaścił ktoś karnego?“

zapytacie wszyscy ci, którzy pamiętacie mecz sprzed tygodnia.

Nie — nikt nie zaprzepaścił, bo karnego nie było. Było wprawdzie trochę fauli, ale gra była naogół fair, a Wisła, którą zawsze wysoko cenią w Łodzi znalazła i tym razem uznanie w oczach widowni łódzkiej. Ale... nie bardzo, byli zadowoleni z tego, że tak na jubileusz akurat „pakujemy im trzy bramki do „kółka“, mówi jeden z uczestników zwycięskiej wyprawy do Łodzi. I że w ogóle przerwaliśmy im „dobrą passę“. Wygrali przecież z Legią, z ZZK...

„a skąpali się w Wiśle w dniu jubileuszu“

kończę — gratulując sukcesu, który oby dla Wisły rozpoczął „dobrą passę“...

Tadeusz

Ruch — Widzew 13:1 (5:0)

Trzeci mecz kolejny tych rywali (walczyli z sobą o wejście do klasy państwowej) **przyniósł 3-cie z rzędu wysokie zwycięstwo drużynie chorzowskiej.**

Jedyna bramka dla Łodzian padła przy stanie 7:0 z karnego, bitego przez **Fornalczyka.** Bramki dla Ruchu zdobyli: **Morys** 4, **Cieślik, Przecherka** i **Alszer** po 3. Ruch wystąpił do meczu tego bez Gebura i Bartyli, których zastąpili: Gruszka i Cebula. **Nasz reprezentacyjny napastnik spisał się na pozycji środkowego pomocnika znakomicie ale... pamiętajmy o tym, że miał przeciw sobie... Widzew.** Trzeba jeszcze dodać że wynik „nie do pary“ zawdzięcza Ruch **nie wyzyskaniu rzutu karnego przez Olszę.**

Polonia (Bytom) — Warta 3:1 (1:1)

Jedna z większych sensacyj ligowych, której nie wyjaśnia skład Warty, występującej z nową linią pomocy: Kazimierczak, Sipiński, Folitowicz oraz z Orłowskim i Kaczmarkiem w miejsce Gieraka i Skrzypniaka w napadzie. **Warta prowadziła nawet 1:0,** zdobywszy bramkę z karnego przez Kazimierczaka. Wyrównanie padło jeszcze przed przerwą **(Kulawik)** a po przerwie dalsze 2 bramki **(Kulawik i Szmydt)** dały Polonii 2 cenne punkty mistrzowskie i awans na pozycję viceleadera tabeli ligowej.

Polonia (W-wa) — Tarnovia 3:0 (0:0)

Po ciekawym lecz na niskim poziomie stojącym meczu pokonała warszawska Polonia Tarnovię 3:0, zdobywając bramki w drugim okresie gry ze strzałów: **Jaźnickiego** (2) **i Sularza.** W zwycięskiej drużynie prócz strzelców bramek wyróżnili się: Wiśniewski w pomocy i Gierwatowski w obronie — u pokonanych: Barwiński, bramkarz Rychlicki i Streit w napadzie.

Rymer—Legia 3:2 (2:2)

Sprawcy 2 największych niespodzianek z ub. niedzieli przez zwycięstwo nad niepokonanym Ruchem (Legia) i przez pogrom na obcym terenie (Rymer) spotkali się na boisku Rybnika, które okazało się łaskawe dla gospodarzy. Wygrali oni z lepszą technicznie i zespołowo drużyną warszawską dzięki mądrej taktyce ustawicznego atakowania i grania możliwie najprostszym systemem. **Rymer dwukrotnie prowadził i dwukrotnie wyrównywała Legia.** Trzeciej bramki nie mogła już „odbić“ nie tylko ze względu na brak czasu (10 min. do końca) ale również ze względu na wzmocnioną defensywę Rymera. Bramki padały w następującej kolejności: prowadzenie dla Rymera zdobył **Pierchała (10 min.),** wyrównał **Górski.** Ponowne prowadzenie zdobył **Janik** — wyrównał **Szaflarski.** Zwycięską bramkę zdobył **Dybała.**

Nazwa klubu	Ilość gier	Ilość wygranych	Ilość remisów	Ilość przegranych	Ilość punkt. zdobyt.	Ilość punkt. stracon.	Stosunek bramek
Ruch	7	6	0	1	12	2	33:10
Polonia Byt.	8	5	1	2	11	5	16:15
Cracovia	7	4	0	2	10	4	18:12
Legia	8	5	0	3	10	6	18:13
Polonia W-wa	8	4	1	3	9	7	20:17
Rymer	8	4	0	4	8	8	21:18
Garbarnia	8	3	2	3	8	8	11:10
AKS	7	4	0	3	8	6	13:12
Wisła	8	3	1	4	6	9	20:16
Warta	7	3	0	3	6	8	12:18
Tarnovia	8	3	0	4	6	10	9:16
ŁKS	8	2	1	5	5	11	14:22
ZZK	7	1	2	4	4	10	10:14
Widzew	7	1	0	6	2	12	10:32

Zosia Borowcówna nie startowała

Harcerze walczą o mistrzostwo

Myliłby się ten, który sądziłby, że majowy deszczyk zniechęci młodzież w zielonych mundurkach i barwnych chustach, do wzięcia udziału w 3-ch powojennych mistrzostwach lekkoatletycznych Chorągwi krakowskiej.

Młodzież, której godłem lilijka, a odznaką harcerski Krzyż, tłumnie zjawiła się na starcie, o czym dobitnie świadczy cyfra „320“.

320 druhen i druhów z 14-tu H. K. S-ów: Bochni, Chrzanowa, Krakowa, Krzeszowic, Olkusza, Nowego Targu, Rabki, Suchej, Tarnowa, Trzebini, Wadowic, Wieliczki i Zakopanego, walczyło o prymat w mistrzostwach.

I tym razem krakowska brać harcerska nie straciła hegemonii, zdecydowanie zwyciężając w ogólnej punktacji przed zespołami: Zakopanego. Tarnowa, Jaworzna i in.

4-te miejsce Jaworzna, które nie obsadziło szeregu konkurencji, a to wszystkich rzutów, biegu na 5000 m, pozwala na przypuszczenie że druhowie ci w przyszłych mistrzostwach będą jeszcze poważniej zagrażali wyprzedzającym ich obecnie zespołom.

Mimo ciężkiego terenu, uzyskano szereg dobrych wyników w poszczególnych konkurencjach, a to: w skoku w dal, w których zwycięzca Serafini (Kr.) przekroczył 6 m. (6 53). a dwaj dalsi zawodnicy: Łabuś (Kr.) (6.35) i Włodarczyk (Chrzanów) (6.29) uplasowali się na 2-gim i 3-cim miejscu.

13 i 2/10 sek. czas Gorzkowskiej (Kr.) i Filipka (11.2) (Kr.) na dystansie 100 m. pozwala na przypuszczenie, że zajmą oni w przyszłości pozycję wśród czołowych lekkoatletów Polski.

Sensacją mistrzostw była porażka Bulżanki w biegu na 800 m. (2.48.5), która uległa Grabczyńskiej z Tarnowa (2.46.5). Także zawodnicy Jaworzna, startujący w sztafecie olimpijskiej sprawili niespodziankę, plasując się na 2-gim miejscu za Krakowem (3.46) z czasem 3.48.6. Wynik walki rozstrzygnął się dopiero na 50 m. przed metą. Mistrzostwo skoków w zwyż. tym razem przypadło Bulżance (1.30). Na liście zawodniczek w tej konkurencji nie figuruje **najlepsza lekkoatletka HKS-u Zosia Borowcówna, która** po ciężkiej operacji przebywa w szpitalu. Zawodniczka ta uzyskała na poprzednich zawodach **1.35 m.** (na treningu **1.45**), a tym samym odbiła się daleko od współzawodniczek.

W sumie doskonale zorganizowane przez dha dr. Skorczyńskiego zawody dały pełny obraz rzetelnej pracy harcerskich K.S-ów. które walcząc z pokonaniem wielu trudności, pokonują z powodzeniem tory bieżni i wysokość poprzeczek.

Zawody, które dzięki miłej i przyjacielskiej atmosferze walki najlepiej służą popularyzacji lekkoatletyki, poprzedziła uroczystość dekoracji trenera HKS-u Buchały srebrnym Krzyżem Zasługi HP za ofiarną i bezinteresowną pracę. **(J. L.).**

Mamy II-gą Klasę Państwową

W niedzielę zjechali się do Warszawy delegaci wszystkich z wyjątkiem Białostockiego okręgów PZPN na Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, poświęcone, jak wiadomo, sprawie utworzenia II-giej klasy państwowej. Zebranych w lokalu PZPN delegatów powitał wiceprezes Przeworski, poczym przewodniczącym Walnego Zgromadzenia wybrano przygniatającą większością głosów znanego i cenionego działacza łódzkiego Zatkego.

Sprawa utworzenia II-giej klasy Państwowej wywołała długotrwałą dyskusję, w trakcie której wielu delegatów, zwłaszcza okręgów mniejszych, zgłosiło szereg poprawek do znanego projektu Zarządu PZPN — Wśród zgłoszonych poprawek nie brak było takich, które miały na celu interesy poszczególnych klubów, dalekie od troski o podniesienie poziomu naszego piłkarstwa, Na szczęście były to wyjątki i Walne Zgromadzenie uchwaliwszy wpierw jednogłośnie, iż należy powołać do życia II-gą klasę państwową, odrzuciło wszystkie poprawki i opowiedziało się przytłaczającą większością głosów za projektem Zarządu PZPN.

Tak więc od przyszłego roku będziemy mieli II-gą klasę państwową, złożoną z 18 towarzystw, rozgrywającą mistrzostwa w dwóch grupach: północ—południe, wzgl. w latach parzystych wschód—zachód. W skład II-giej klasy państwowej — według uchwały Walnego Zgromadzenia — wejdą:

a) **4 towarzystwa, spadające z I-ej klasy państwowej,**

b) **13 towarzystw, które zajmą I II i III miejsce w 5 grupach, rozgrywających mistrzostwa międzyokręgowe na rok 1948, a które nie wejdą do I-ej klasy państwowej,** wreszcie

c) **1 wicemistrz klasy A najliczniejszego okręgu, który jednak będzie musiał rozegrać zawody eliminacyjne mecz i rewanż z towarzystwem, zajmującym czwarte miejsce w rozgrywkach o mistrzostwo międzyokręgowe w grupie, w której znajdzie się mistrz tego okręgu** — razem

18 TOWARZYSTW.

„Blaski i nędze“ utworzenia w ten właśnie sposób II-giej klasy, omówimy przy innej okazji, tu ograniczamy się do wyrażenia przekonania, że dobrze się stało, iż klasę taką powołano, a to, iż powołano ją jednogłośnie świadczy najlepiej o jej konieczności.

W dalszym ciągu zebrania, po wycofaniu przez Zarząd PZPN wniosku odnośnie zmiany przepisów o karencji dla zawodników powyżej 35 lat, referent wyszkoleniowy PZPN Nowak w obszernym referacie omówił sprawy szkolenia zawodników, wzywając wszystkie okręgi do jaknajszerszej współpracy w tym zakresie.

Z inicjatywy delegatów Okręgu Krakowskiego wiceprezes PZPN Przeworski podniósł sprawę zniesienia karencji, względnie daleko idącego zrewidowania przepisów karencyjnych. Ożywiona dyskusja, w której bardzo ciekawe przemówienie za zniesieniem karencji wygłosił wiceprezes PZPN Przeworski, dała podstawę do uchwalenia rezolucji, wzywającej Zarząd PZPN do uchwalenia rezolucji, wzywającej Zarząd PZPN do opracowania — po porozumieniu się z Głównym Urzędem Kultury Fizycznej — wniosków, zmierzających do zniesienia a co najmniej złagodzenia przepisów o karencji i poddania ich konsultacji Okręgów w trybie referendum. I o tej sprawie wypowiemy się w osobnym omówieniu.

Zebrani, po wyczerpaniu porządku obrad, wyrazili przez aklamację podziękowanie przewodniczącemu Zatkemu za sprawne kierowanie obradami.

Przed meczem:

Kraków - Poznań

W najbliższy wtorek rozegrany zostanie na boisku Wisły międzymiastowy mecz piłkarski z cyklu rozgrywek o puchar ś. p. Kałuży pomiędzy Krakowem i Poznaniem. Mecz ten ma dla nas niesłychanie ważne znaczenie. Przegrana zniweczyłaby bowiem wszelkie szanse na wywindowanie się Krakowa do czoła tabeli. Wygrana, dałaby zaś szanse na ew. ponowienie sukcesów z roku 1946-go, kiedy to w pierwszym roku rozgrywek o puchar, zdobył Kraków pierwsze miejsce, wpisując się jako pierwszy, na listę zwycięzców trofeum, ufundowanego przez Zarząd KOZPN-u, ku czci ś. p. Józefa Kałuży.

Poniżej zamieszczamy bilans dotychczasowych wyników (powojennych) międzymiastowych meczów: Kraków—Poznań. Wynika z niego, że **siły są równe, gdyż w 5-ciu meczach dwukrotnie zwyciężył Kraków, dwukrotnie Poznań, a jedne zawody dały wynik remisowy.**

Podajemy również skład jedynastki Krakowa, która walczyć będzie w najbliższym meczu przeciw Poznaniowi, a który przedstawia się następująco:

Jakubik — Gędłek, Barwiński — Górecki, Parpan, Jabłoński II — Bobula, Gracz, Kohut, Różankowski, Wawrzusiak.

Rezerwa: Bębenek (Dąbski), Mastek (Dąbski), Nowak (Garbarnia).

Korzystając z pobytu w Krakowie kierownika Sekcji P. N. ZZK (Poznań), p. **Zachciała,** b. prezesa P. O. Z. P. N., przeprowadziliśmy z nim rozmowę na temat przygotowań piłkarzy poznańskich przed meczem pucharowym.

Z rozmowy tej wywnioskować można było, iż kpt. związkowy P. O. Z. P. N.-u ma nielada kłopot z ustaleniem składu reprezentacyjnej 11-stki. Nierówna — a nawet wręcz słaba — forma piłkarzy poznańskich, wykazana w meczach ligowych, powoduje poważne zasępienie i troskę o wybór najlepszej jedynastki. Nie wyjaśnił trudnej sytuacji rozegrany specjalnie mecz treningowy w ub. środę pomiędzy dwoma teamami, zakończony wysokim zwycięstwem (5:1) teamu B, złożonego z piłkarzy ZZK i Ostrovii nad teamem A, w którym przewagę mieli piłkarze Warty. Decyzja odnośnie składu została więc odroczona, a zdaniem p. Zachciała przypuszczalny skład reprezent. Poznania na mecz z Krakowem będzie następujący:

Krystkowiak (Warta) — **Dusik** (Warta), **Weiss** (Warta) — **Kazimierczak** (Warta), **Tarka (ZZK), Groński** (Warta — **Chmielewski** (Ostrovia), **Białas** (ZZK), **Czapczyk** (Warta), **Gendera** (Warta), **Polka** (ZZK).

Nie jest to jeszcze w tej chwili skład oficjalny, lecz odchylenia będą prawdopodobnie minimalne.

Nasz rozmówca porusza w końcu „starą bolączkę“, dotyczącą wszystkich drużyn naszej ekstraklasy, a mianowicie: przemęczenie zawodami.

„Dziś (w sobotę przyp. red.) — mówi — gramy z Garbarnią, we czwartek w Poznaniu z Wartą, w niedzielę w Bytomiu. Warta gra jutro z bytomską Polonią, w czwartek z nami, a w niedzielę z Tarnovią“. Zapewniamy p. Zachciała, że w tym samym położeniu są nasze kluby ligowe.

Na „niedyskretne“ pytanie, jaki jest „osobisty“ pogląd naszego rozmówcy na rezultat nadchodzącego meczu: Kraków—Poznań, p. Zachciał mówi z uśmiechem:

„Niewątpliwie jedziemy po to, aby zwyciężyć; wydaje mi się jednak, że jedynastka Krakowa potrafi na własnym boisku wywalczyć zwycięstwo, choćby... z różnicą jednej bramki“.

Wprawdzie to nie bardzo po sportowemu ale mam zamiar odpowiedzieć: „oby“.

Wojciech Wieczorek

20. VIII. 1945 **zawody towarzyskie: Kraków—Poznań** w Poznaniu **2:2**
8. IV. 1946 **zawody towarzyskie: Kraków—Poznań** w Krakowie **3:1**
8. VIII. 1946 **zawody o puchar Kałuży Kraków—Poznań w Poznaniu 1:3**
23. IX. 1946 **zawody o puchar Kałuży Kraków—Poznań** w Krakowie **3:1**
12. X. 1947 **zawody o puchar Kałuży Kraków—Poznań** w Poznaniu **0:1**

Rada narciarska

powzięła don osłe uchwa y

W sobotę i niedzielę odbyło się w Zakopanem pierwsze posiedzenie Rady Narciarskiej. Przewodniczył pos. Reczek, powołując do prezydium pos. **Owczyńskiego,** dr **Załuskiego,** red. **Stattera** i dyr. Gł. Urzędu Kult. Fiz. inż. **Kuchara.**

Zasadnicze referaty wygłosili dr **Boniecki** (sprawy sportowe), dr **Milata** (turystyczne), inż. **Gołogórski** (szkoleniowe), mgr **Bugajski** (młodzieżowe), dr **Załuski** (zagraniczne). Następnie wywiązała się ożywiona na wysokim poziomie stojąca dyskusja, w której zabierali głos: pos. **Owczyński,** dyr. **Kuchar, J. Bujak, Boski,** red. **Ziemba,** dr **Macudziński,** mgr **Pietraszkiewicz,** red. **Statter i inni.**

W konkluzji ustalono następującą rezolucję (którą podajemy w skrócie):

Rada Narciarska po zapoznaniu się z całokształtem spraw wyraża zadowolenie z rezultatów i osiągnięć narciarstwa w okresie powojennym.

Rada Narciarska podkreśla z uznaniem fakt, że narciarstwo mimo strat i zniszczeń potrafiło wejść na właściwe drogi rozwojowe.

Rada stwierdza, że osiągnięcia te mogły nastąpić dzięki przemianom społecznym i politycznym i dzięki głębokiemu zrozumieniu przez czynniki rządowe istoty i znaczenia narciarstwa.

Po zaznajomieniu się z całokształtem Rada wita z zadowoleniem fakt zwiększenia się wpływów PZN w Międzynarodowej Federacji Narciarskiej.

Zacieśnienie stosunków z Czechosłowacją pozwala na realizację wspólnych zadań i nakłada specjalne obowiązki rozwiązania problemów komunikacyjnych przez ich usprawnienie i zmodernizowanie a w szczególności elektryfikację linii Kraków—Śląsk—Zakopane.

Rada Narciarska zwracając uwagę na konieczność planowych inwestycyj zagospodarowania i budowy schronisk wnioskuje również o pokrycie dostateczną siecią małych skoczni treningowych łatwo dostępnych dla młodzieży. Ze względu na zbliżające się Międzynarodowe Igrzyska Narciarskie Narodów Słowiańskich w Polsce, zwraca Rada Narciarska uwagę na konieczność wybudowania terenowej skoczni treningowej w górach, toru slalomowego w Zakopanem, oraz renowacji skoczni na Krokwi i istniejących tras zjazdowych.

Rada Narciarska poświęciła również wiele uwagi uaktywnieniu turystyki i stworzeniu warunków zapewniających rozwój turystyki ze specjalnym uwzględnieniem Ziem Odzyskanych.

W zakresie szkolenia kadr instruktorskich Rada Narciarska zwraca uwagę na konieczność stworzenia nowego typu zawodowego instruktora wychowawcy, łączącego walory techniczne z moralnymi i wychowawczymi.

W związku z umasowieniem turystyki Rada Narciarska zwraca uwagę na problem bezpieczeństwa życia i zdrowia turysty w górach i wysuwa konieczność reorganizacji dotychczasowego systemu.

Biorąc pod uwagę rozwój i potrzeby narciarstwa w zakresie sportu zawodniczego Rada Narciarska uważa, że zarówno program klasyczny jak i alpejski winny być otoczone właściwą opieką a realizując ten postulat należy odpowiednio do istniejących warunków przesunąć ciężar narciarstwa biegowego w Beskidy.

Rada narciarska wita z zadowoleniem fakt zacieśniającej się współpracy pomiędzy PZN a pokrewnymi organizacjami turystycznymi jak PTT i PT Kraj i uznając rolę PTT jako gospodarza w górach uważać będzie jednak za wskazane, by urządzenia służące turystyce i sportowi narciarskiemu powierzono PZN.

Rada Narciarska nie może pod koniec pominąć faktu, że nie przyznanie dotychczas zniżek kolejowych dla zorganizowanego narciarstwa stanowi jeden z głównych czynników hamujących rozwój tego ruchu i apeluje do decydujących czynników o jaknajrychlejsze rozwiązanie tej sprawy.

Wandor mistrzem szosowym Krakowa

Na trasie Kraków—Lubień (około 100 km) rozegrano w czwartek wyścig szosowy o mistrzostwo Krakowa, przy udziale czołowych kolarzy krakowskich. Zwyciężył Wandor z „Legii“, który z najgroźniejszym swoim konkurentem Motyką (KTK) „urwał się“ na najwyższym wzniesieniu trasy w Mogilanach. Obaj kolarze przybyli na metę ze znaczną przewagą przed pozostałymi. **Wandor uzyskał b. dobry czas 2:54:27 godz.** Motyka — 2:54:50 godz. Trzecim był **Kruk** (KTK) w czasie — 3:08:30.

Wydawca: KOZPN.
Red nacz. **M. Statter.**
Warunki prenumeraty:
miesięcznie zł. 50.
Wpłacać na konto KKO 30-03, względnie czekiem pocztowym na adres Adm.: Basztowa 15 lub KOZPN Basztowa 6.

Nie ma jeszcze rozstrzygnięcia

Wyniki meczów piłkarskich o mistrzostwo klasy „A" KOZPN w minioną niedzielę **nie wyjaśniły, a nawet raczej skomplikowały sytuację u dołu tabeli.** Jeśli czwartkowy mecz Chełmka i jego zwycięstwo 4:1 nad Szczakowianką rozwiały już wszelkie wątpliwości kto jest mistrzem „A"-klasy, to mecze: Groble — Podgórze, Fablok — Korona i Wieczysta—Prokocim nie wskazały jeszcze na **2-ch towarzyszy Łagiewianki w niesławnej drodze do „B" klasy.** Wprawdzie i Łagiewianka może jeszcze w „teorii" wyminąć: Podgórze, Prokocim i Groble, ale musiałaby wygrać oba pozostałe spotkania w łącznym stosunku około 10:0. To będzie b. trudno zważywszy, że obaj przeciwnicy (Podgórze i Wieczysta nie należą do „łatwych".

Obaj następni (od dołu) **Podgórze i Prokocim** mogą uratować się jeszcze kosztem... Grobli. Sytuacja Prokocimia lepszego „punktowo" jest o tyle gorsza, że w wyniku zajść na niedzielnym meczu: Wieczysta—Prokocim jedynastka prokocimska ulegnie w przyszłych meczach poważnemu zdekompletowaniu i nie będzie już miała siły na pokonanie przeciwników takich jak: Dąbski i Fablok, mimo, że w obu wypadkach Prokocim jest gospdarzem.

Podając poniżej tabelę klasy „A" po dzień dzisiejszy z uwzględnieniem wyniku niedokończonego meczu: Wieczysta—Prokocim 1:0, podajemy również terminarz pozostałych spotkań w klasie „A".

TABELA

1. Chełmek	20	34	54:36
2. Zwierzyniecki	22	31	46:21
3. Mościce	21	24	41:34
4. Wieczysta	19	21	43:26
5. Szczakowianka	21	20	43:26
6. Fablok	21	20	33:44
7. Dąbski	19	19	36:33
8. Korona	20	18	29:33
9. Groble	21	16	29:41
10. Prokocim	20	16	38:54
11. Podgórze	20	13	23:45
12. Łagiewianka	20	12	27:50

Terminarz:

3. VI. Wieczysta—Dąbski.

6. VI. Korona — Chełmek, Prokocim—Dąbski, Łagiewianka—Podgórze, Szczakowianka — Wieczysta.

13. VI. Chełmek — Mościce. Prokocim — Fablok, Podgórze — Dąbski, Groble—Korona, Łagiewianka—Wieczysta.

Kluby, wymienione na pierwszym miejscu są gospodarzami.

WIECZYSTA—PROKOCIN 1:0 (1:0)

Sympatię, jaką zaskarbił sobie Prokocim pięknym finiszem — stracił w czasie zawodów z Wieczystą, okazując się zespołem niekarnym, niezdyscyplinowanym i nie umiejącym utrzymać swych nerwów na wodzy. Doprowadziło to w efekcie do usunięcia 3 zawodników z boiska i przerwania meczu, gdyż usunięcie (kpt. drużyny) nie zastosowali się do nakazu sędziego i gorszych jeszcze zajść (znieważenie) sędziego).

Epilog rozegra się na Wydziale Gier i Dyscypliny KOZPN.

O meczu powiemy krótko, że grano ambitnie, ale im bliżej końca, tym ostrzej. Jedyną bramkę zdobył **Dwernicki** główką po centrze Kawuli. Sędziował Biernacik. **(j.)**

PODGÓRZE — GROBLE 4:3 (3:0).

Bezpośrednie starcie 2 „spadkowiczów" rozstrzygnęło na swoją korzyść Podgórze zdobywając zwycięską bramkę na krótko przed końcem zawodów. Strzelcem był Hausner, podczas gdy 3 pierwsze bramki (przed przerwą) padły ze strzałów: Pułczyńskiego, Czerneka i Hausnera. Dla poknanych punkty zdobyli: Lichoń, Miksa i Madryga. Sędziował sprawiedliwie Kolber.

MOŚCICE — ZWIERZYNIECKI 3:0 (1:0)

Mościce przez zwycięstwo nad wiceleaderem tabeli ugruntowały swoją trzecią lokatę. Strzelcami bramek byli: Cholewa, Górskie i Grzebieluch.

KORONA — FABLOK 3:3 (2:2)

Wynik remisowy, odzwierciedlający układ sił stanowi cenną „zdobycz" dla Korony i może być wystarczającym do utrzymania się w klasie „A".

SZCZAKOWIANKA — DĄBSKI 3:2 (2:1)

Lepsze dostosowanie się do ciężkiego, błotnistego terenu dało Szczakowiance zwycięstwo; strzelcami bramek byli bracia Stadlerowie — dla pokonanych: Soczyński.

W „niepunktowanych" meczach drużyn ligowych Cracovia IB i Garbarnia IB uzyskały nierozstrzygnięty wynik 1:1. Tarnovia IB przegrała na własnym terenie z Chełmkiem 0:4, a Wisła IB uległa Łagiewiance 1:2.

W jedynym meczu, rozegranym we czwartek (27 V.) poknał **Chełmek Szczakowiankę 4:1, zdobywając definitywnie tytuł mistrza klasy A i prawo reprezentowania Okręgu w rozgrywkach o wejście do II-giej ligi.**

ZWYCIĘSTWO CRACOVII

nad AKS-em dało jej **pierwsze punkty mistrzowskie, zdobyte na własnym boisku i w ogóle w Krakowie.**

ZWYCIĘSTWO WISŁY

nad ŁKS-em, dało jej **pierwsze punkty mistrzowskie, zdobyte pod nowym kierownictwem.**

NAJMNIEJ SPODZIEWANE WYNIKI

dały mecze: **Warta — Polonia** (Bytom), **Wisła — ŁKS, Rymer — Legia** i... **Ruch — Widzew.** Jeśli dodamy do tego, że naogół liczono się ze zwycięstwem Garbarni i że wysoka wygrana Cracovii jest także dużą (choć dla nas miłą) niespodzianką, wówczas **wszystko odbyło się „normalnie" tj. po „ligowemu".**

Wyjątek stanowi tu mecz: **Polonia (W-wa) — Tarnowia.**

RUCH ZWYCIĘŻAJĄC DWUCYFROWO

ustanowił **„powojenny rekord ligi.**

Klasa „B" na mecie

Ostatnia niedziela mistrzostw kl. B

Niedziela 30 maja była ostatnim „terminem" mistrzostw Kl. „B" i w tym dniu rozegrano przełożone z dnia 2 maja zawody mistrzowskie. Z wyznaczonych na ten dzień zawodów, nie doszedł do skutku mecz: Milicyjny — Rakowiczanka, albowiem boisko było zajęte przez inne drużyny.

Naogół zwycięstwa odnieśli faworyci, a niespodzianką było zwycięswo Pocztowego 1:0 nad do niedawna kandydatem do tytułu mistrzowskiego Wieliczanką.

WOLANIA — KROWODRZA 2:1 (1:1)

Wynik tego meczu, umocnił czołową pozycję Wolanii, której sympatycy zebrani na boisku Nadwiślanu, nie wystawili sobie jednak dobrego świadectwa. Zwolennicy ambitnie walczącej Krowodrzy zdali natomiast egzamin sportowego wyrobienia i zachowania się podobnie zresztą, jak drużyna, która stanowiła równorzędnego przeciwnika dla mistrza.

Bramki dla zwycięzców zdobył obie Liszka, dla pokonanych Rajtar. Sędziował dobrze Lohn, z Nowego Targu.

OLSZA — DALIN 2:1 (1:1)

Po szybkiej i fair grze, zasłużone zwycięstwo odniosła Olsza, w której wyróżnił się środkowy napastnik Strojny. Był on strzelcem jednej bramki dla swych barw, — drugą zdobył Arsenicz, honorowy punkt dla drużyny myślenickiej uzyskał Święch V. Sędziował dobrze Szczepański.

AKS (Czyżyny) — Dębnicki 3:2 (1:2)

Mimo prowadzenia do przerwy, przegrał Dębnicki tracąc bramki ze strzału Dilla 2 i Krawczyka — a zdobywając przez Włodygę i Samborskiego (karny). Zawodnicy Dębnickiego, nie dopełnili obowiązku przedłożenia sędziemu przed zawodami legitymacji KOZPN-u.

POCZTOWY — WIELICZANKA 1:0 (1:0)

Ambitna drużyna Pocztowego, wykazująca ostatnio znaczną poprawę formy, wygrała z Wieliczanką, zdobywszy zwycięską bramkę przez Bułgę.

ŁOBZOWIANKA — LEGIA 3:2 (2:0)

Mistrz Grupy II, miał ciężką przeprawę z Legią, która nie załamała się i do końca nawiązała równorzędną walkę.

Mecz stał na dobrym poziomie, a „majsterszytkiem" był 3-ci gol zdobyty dla Łobzowianki ze strzału Malickiego.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Piszak, Iwański i Malicki — dla Legii, obie Motyka. Sędziował dobrze Gołębski.

PŁASZOWIANKA — BOCHEŃSKI 7:2 (3:1)

Wysokie zwycięstwo robotniczej drużyny nad chaotycznie grającym przeciwnikiem.

BOREK — KMITA 1:1 (1:0)

Jeden punkt zdobyty przez Kmitę, odsunął od niej widmo spadku do kl. „C". Bramkę dla Kmity zdobył Cywicki, dla Borku Kuć. Dobremu sędziemu Palecie, musimy wytknąć „przeoczenie", dopuszczenia prawie, że takich samych kostiumów (białe koszulki u obu drużyn), przy czym i sędzia ubrany był również w białą koszulkę.

BRONOWIANKA — SKAWINKA 5:1 (1:0)

Prawy obrońca Skawinki, wyróżniający się pokaźną tuszą, nie mógł utrzymać się na śliskim terenie i z jego winy padło gros bramek. Zdobyli je: Młynarczyk i Zawadzki po 2 oraz Młodzianowski. Honorowy punkt dla pokonanych zdobył Dziedzic.

NADWIŚLAN — PRĄDNICKI 2:0 (2:0)

Lepszy technicznie Nadwiślan, rozstrzygnął spotkanie zwycięsko dla siebie, zdobywszy bramki przez Sarnę.

Ze 168 meczów o mistrzostwo klasy „B" KOZPN pozostało jeszcze do rozegrania 3, a mianowicie 2 w grupie II: **Łobzowianka—Milicyjny i Milicyjny—Rakowiczanka** oraz jeden w grupie III: **Prądniczanka—Prądnicki.**

Mecze te nie mogą już wpłynąć na zmianę czołówki poszczególnych grup, toteż WGiD wyznaczył już **zawody finałowe mistrzów grup** (patrz komunikat urzędowy). Mecz: Milicyjny—Rakowiczanka może jeszcze ew. zmienić kandydata do spadku w tej grupie i Rakowiczanka, wygrywając z Milicjantami 5:0 mogłaby jeszcze zdystansować Legię. Nie będzie to łatwe jednak z uwagi na obecną dobrą formę Milicyjnego, który niedawno rozgromił Kmitę 6:0 i wygrał z Borkiem 3:2. Przyjmijmy więc, że kolejność obecna nie zmieni się już po tych 3 pozostałych meczach i omówmy szczegółowo wyniki drugiej rundy zawodów o mistrzostwo klasy B. **W tabelach przy nazwach klubów widzimy w nawiasach cyfre, która oznacza lokate po pierwszej (jesiennej) rundzie.**

Na pozycji leaderów, a tym samym i mistrzów poszczególnych grup **nastąpiła zmiana tylko w grupie I. Wieliczanka, prowadzącą na półmetku z przewagą 1 punktu nad Wolanią jest dziś gorsza o 4 punkty.**

WOLANIA

straciła w drugiej rundzie zaledwie jeden punkt, remisując z.. outsiderem Dębnickim 1:1, a pozostałe 6 spotkań rozstrzygnęła zwycięsko, wygrywając: 4:2 z Wieliczanką, 4:3 z Olszą, 2:1 z Krowodrząz, 5:2 z Dalinem, 3:0 z AKS Czyżyny i 4:3 z Pocztowym.

WIELICZANKA

oprócz porażki z Wolanią przegrała jeszcze: 0:2 z Olszą i 0:1 z Pocztowym, a pokonała: Krowodrzę 1:0, Dalin 2:1 i Dębnicki 4:1.

OLSZA

awansująca o 2 miejsca wyżej w stosunku do rundy jesiennej „zarobiła" w rundzie wiosennej 11 punktów przez zwycięstwa nad Wieliczanką (2:0), Dalinem (2:1), AKS-em z Czyżyn i Dębnickim (po 3:0), Pocztowym (2:0) i przez remis z Krowodrzą (0:0) — przegrała tylko z Wolanią 3:4.

KROWODRZA

zaawansowała najwyżej w tej grupie, bo aż o 3 miejsca. Uzyskała ona również rekord bramek obecnego sezonu w swej grupie, wygrywając z Dębnickim 8:0. Pokonała Dalin, AKS Czyżyn y i Pocztowy (1:0, 2:1, 1:0), zremisowała w meczu bezbramkowym z Olszą, a uległa — w obu wypadkach zróżnicą jednej bramki mistrzowi 1:2 i viceleaderowi 0:1.

DALIN

z 3 miejsca spadł na 5, wygrywając tylko z Pocztowym i Dębnickim, a przegrywając z pozostałymi przeciwnikami, w tym 3 razy po 1:2 (Wolania, Olsza, Czyżyny).

POCZTOWY

w drugej rundzie wygrał tylko 2 razy po 1:0 (Wieliczanka, Dębnicki).

DĘBNICKI

poza remisem z mistrzem Wolanią stracił w rundzie jesiennej wszystkie punkty.

GRUPA I:

1) **Wolania (2)**	14	25:3	48:16
2. Wieliczanka (1)	14	21:7	36:61
3. Olsza (5)	14	16:12	25:28
4. Krowodrza (7)	14	13:15	23:21
5. Dalin (4)	14	13:15	23:21
6. Czyżyny (4)	14	11:17	16:28
7. Pocztowy (6)	14	10:18	15:24
8. Dębnicki (8)	14	3:25	12:44

W GRUPIE DRUGIEJ

najwyższy awans ze wszystkich 24 klubów B klasy zdobył Borek, windując się z przedostatniego miejsca na pozycję wicemistrza. Ale pozycja ta może przypaść jeszcze w udziale Milicyjnemu!

ŁOBZOWIANKA

straciła w drugiej rundzie tylko jeden punkt podobnie jak Wolania, remisując 1:1 z outsiderem (Rakowiczanka), a pozostałe spotkania wygrała: 2:0 z Borkiem, 7:1 z Bocheńskim, 2:0 z Płaszowianką, 10:3 z Kmitą i 3:2 z Legią.

BOREK

pokonał Bocheński i Rakowiczankę (po 3:1), Płaszowiankę 3:2, Legię 5:2, a przegrał z Łobzowianką (0:2), z Milicyjnym 2:3 i zremisował z Kmitą 1:1.

BOCHHEŃSKI

zwyciężył Milicyjny (2:0), Kmitę (5:0), Legię (2:1), zremisował z Rakowiczanką 3:3, a uległ Łobzowiance 1:7, Płaszowiance 2:7 i Borkowi 1:3.

PŁASZOWIANKA

w drugiej rundzie może poszczycić się tylko 2-ma zwycięstwami na Milicyjnym (1:0) i nad Bocheńskim (7:2). Przegrała zaś 4-krotnie z różnicą 1 bramki (Kmita 0:1, Legia 2:3, Borek 2:3 i Rakowiczanka 1:2) oraz z Łobzowianką 0:2.

MILICYJNY

ma jeszcze wiele szans na poprawę lokaty.

KMITA

na 25 bramek straconych w drugiej rundzie zdobyła zaledwie 10 wygrywając 4:1 z Rakowiczanką i 1:0 z Płaszowianką oraz remisując 2:2 z Legią i 1:1 z Borkiem a przegrywając 3:10 z Łobzowianką, 0:6 z Milicyjnym i 0:5 z Bocheńskim.

(Ciąg dalszy w nast. numerze)

Wspomnienia z dawnych lat

Na jednym z boisk krakowskich — wczesną jesienią ub. roku, grupa młodych juniorów zaznajamiała się z „arkanami" piłki nożnej.

Młody, jasnowłosy chłopiec, celnym strzałem posłał piłkę w sam róg bramki. Jego koledzy wyrazili swój podziw dla tego strzału konkluzją:

„JEŚLI TAK BĘDZIESZ STRZELAŁ ZAWSZE, POJEDZIESZ NA OLIMPIADĘ!"

„Żyłka dziennikarska" omal nie nakazała mi zrobienia wywiadu z przyszłym „olimpijczykiem". Ograniczyłem się jednak tylko do zapamiętania imienia i nazwiska. Kiedy pytałem o nie zdumionego młodzeńca, ten z kole zapytał mnie: „PO CO?" Po wzajemnych odpowiedziach, byliśmy już w dobrej komitywie i wtedy padły dalsze pytania i odpowiedzi, z których wywnioskowałem, że młody ten chłopiec „umie" więcej „w piłkarstwie", anizeli „wie" o piłkarstwie. Nie wiedział n. p. zupełnie, że kiedyś przed laty (25 lat temu), Cracovia rozegrała szereg meczów w Hiszpanii, że na stadionach w Krakowie grano także zawody międzypaństwowe, w tym pierwsze w ogóle zawody reprezentacji Polski w naszym kraju, że gościliśmy na swoich boiskach niemal wszystkie najlepsze drużyny kontynentu: od szkockiego Aberdeen począwszy, a na bliskim sąsiedztwie czeskim, węgierskim i autsriackim skończywszy. Nie wiedział, że graliśmy w Szwecji, Turcji, w Finlandii, że reprezentacja Polski rozegrała mecze ze Stanami Zjedn. itd. itd. Nie wiedział — bo nie było go wówczas jeszcze na świecie, — że braliśmy udział poraz pierwszy w turnieju piłkarskim VIII. Olimpiady w r. 1924 w Paryżu. Słyszał coś o Brazylii i Leonidasie, lecz... zdaje się, że mylił go z Alcantarą.

Przyrzekłem sobie wówczas, że kiedy nadarzy się sposobność, napiszę coś dla tych młodych, ażeby ich zapoznać z historią naszego piłkarstwa. Sposobność nadarza się. Jesteśmy w przededniu Olimpiady Londyńskiej, na którą prawdopodobnie wyjadą nasi piłkarze. Będzie to 3-ci z kolei występ naszych piłkarzy na Igrzyskach Olimpijskich. Poraz pierwszy graliśmy w Paryżu w 1924 r., poraz drugi w 12-cie lat później w Berlinie, a obecnie...

Posłuchajcie więc młodzi chłopcy:

Było to w r. 1924.

Na Olimpiadę do Paryża jechała drużyna polska przez... Szwecję. Olimpiada rozpoczynała się w dniu 23 maja w Paryżu, a reprezentacja Polski miała zakontraktowany już wcześniej **mecz przeciw Szwecji w dniu 18 maja.** Wyjechano więc z Krakowa już 14 maja, by w Sztokholmie wystąpić na mecz przeciw Szwecji w składzie: **Wiśniewski** (Wisła), **Fryc** (Cracovia), **Gintel** (Cr.), **Synowiec** (Cr.), **Krupa** (Wisła), **Spojda** (Warta), **Sperling** (Cr., **Staliński** (Warta), **Reyman** (Wisła), **Bacz** (Pogoń), **Kuchar** (Pogoń).

W Sztokholmie, nastąpiła „katastrofa". Przegraliśmy 1:5 w oficjalnym spotkaniu, a w 2 dni później pogrom nasz wyraził się wynikiem 1:7.

W drugim meczu, w miejscu Wiśniewskiego grał Görlitz w bramce, w miejsce Gintla Cyll, Synowca zastąpił Styczeń, Reymana Kałuża, a Sperlinga Mueller.

Ze Sztokholmu zatelegrafowano do Krakowa, by wysłać do Paryża Cikowskiego, który istotnie zjawił się w Paryżu.

„Los wyznaczył nam za pierwszego przeciwnika na Olimpiadzie. reprez. Węgier. Przegraliśmy wówczas 0:5 (0:1) i odpadliśmy od dalszego turnieju olimpijskiego. Przeciwnik nasz. — **Węgry był nietylko pierwszym naszym przeciwnikiem na Olimpiadzie, ale był to wogóle pierwszy przeciwnik naszej reprezentacji państwowej** rozgrywającej dziś już drugą setkę zawodów międzypaństwowych.

Pierwszy mecz Reprezentacji Polski... Było to **18 grudnia 1921.** Terenem był Budapeszt... graliśmy wówczas z najsilniejszą zawodowa jedenastką Węgier i

ZDOBYLIŚMY NIELADA SUKCES, PRZEGRYWAJĄC PO ZAŻARTEJ WALCE 0:1.

Drużyna nasza, składająca się z 7 graczy Cracovii i po jednym z Polonii (W-wa), Ł. K. S., Pogoni i Warty, grała w następującym zestawieniu:

Loth (Polonia W-wa), **Gintel** (Cracovia), **Marczewski** (ŁKS), **Styczeń** (Cr.), **Cikowski** (Cr.), **Synowiec** (Cr.), **Mielech** (Cr.), **Kuchar** (Pogoń), **Kałuża** (Cr.), **Einbacher** (Warta), **Sperling** (Cr.).

Ten nasz pierwszy przeciwnik, z **którym w międzyczasie** oprócz meczu w 1921 w Budapszecie, graliśmy jeszcze mecz rewanżowy w Krakowie w r. 1922, przegrywając 0:3 był wówczas

POTĘGĄ W PIŁKASTWIE EUROPEJSKIM.

Węgrzy byli ojczyzną talentów, rozsianych potym po całym świecie. Toteż przed Olimpiadą paryską kpt. sportowy Węgierskego Z. P. N. jeździł do Hiszpanii, Czechosłowacji i Austrii, by stamtąd „ściągać" graczy węgierskich na Olimpiadę. Udało mu się to w zupełności: „Zagraniczni" Węgrowie, a mianowicie: **Plattko, Guttman, Obitz, Hirzer** powrócili. — Pierwszy z Barcelony, drugi z wiedeńskiego Hakoah, a dwaj pozostali z berneńskiej Makkabi do kraju, wzgl. nawet wprost do Paryża. I przeciw właśnie takiej najlepszej jedenastce w dosłownym tego słowa znaczeniu „internacionałów", na stadionie olimpijskim w Paryżu, wystąpił zespół polski w składzie:

Wiśniewski (Wisła), **Cyll** (ŁKS), **Fryc** (Cracovia), **Styczeń** (Cr.), **Cikowski** (Cr.), **Spojda** (Warta), **Kuchar** (Pogoń), **Bacz** (Pogoń), **Kałuża** (Cr.). **Reyman** (Wisła), **Sperling** (Cr.).

Węgrzy. wystawiwszy skład:

Biri (Kispesti), **Vogl II** (Ujpesti), **Mandl** (M. T. K.). **Orth** (MTK), **Guttman** (Törökwes. — **M. T. K.** — Hakoah), **Obitz** (F. T. C. — Makkabi Berno), **Braun** (MTK), **Eisenhoffer** (Kispesti — F. T. C.), **Opata** (MTK). **Hirzer** (Törokwes), **Jenny** (Kispesti — M. T. K.)

dali prawdziwy koncert gry, łamiąc zupełnie opór Polaków w drugim okresie gry.

Węgrzy byli zresztą z góry faworytem tego spotkania, Bezpośrednio przed Olimpiadą wygrali oni z Włochami 5:1, przyczym prawo-skrzydłowy **Braun był strzelcem 3 bramek** — rozgromili Niemcy 4:1 i wogóle... byli jednym z faworytów olimpijskiego turnieju. Taki np. Orth, mimo młodego wieku, zwracał na siebie uwagę wszystkich znawców piłkarstwa europejskiego, — w listopadzie 1921 r. kiedy Węgry zwyciężyły Szwecję 4:2 Orth był strzelcem 3-ch bramek. Taki np. Opata, w czasie przedolimpijskiego tournée M. T. K. po Hiszpanii, zdobył sobie miano „postrachu" bramkarzy, taki np. Eisenhoffer, był strzelcem obydwu bramek na meczu: Austria—Węgry 2:2. Znany on był także w Polsce z występów Kispesti w 1921 r. podobnie jak bramkarz Biri, którego publiczność polska w r. 1923 miała sposobność podziwiać.

Tak więc też nasz pierwszy mecz olimpijski polskich piłkarzy, przyniósł im wysoką klęskę, powodującą automatycznie wyeliminowanie od dalszych gier, ale... co najciekawsze, wbrew wszelkim przypuszczeniom, i Węgrzy niedaleko „zajechali" w tym turnieju olimpijskim. Odpadli już w następnej rundzie, przegrywając najbardziej niespodziewanie z Egiptem 0:3 (0:1). Była to jedna z największych sensacyj turnieju. Zwycięzca Węgier Egipt, przegrał później ze ze Szwecją (0:5), a mistrzem turnieju olimpijskiego została drużyna Urugwaju, wygrywając w finałowym spotkaniu ze Szwajcarią 3:0.

W drugim turnieju olimpijskim, w którym Polska brała udział przed 12 laty w Berlinie, uzyskaliśmy już znacznie większy sukces, ale o tym — za następnym razem.

STANISŁAW HABZDA.

Dział urzędowy

Polski Zw. Piłki Nożnej

TERMINOWE ROZPOCZYNANIE ZAWODÓW

Wydziały Gier i Dyscypliny Okręgów proszone są o ogłoszenie w swych komunikatach przypomnienia o punktualnym rozpoczynaniu zawodów. Statutowo dozwolona zwłoka nie upoważnia towarzystw do rozpoczynania zawodów po wyznaczonej godzinie, lecz przeznaczona jest wyłącznie na ewentualne usunięcie braków, zauważonych przez sędziego na boisku.

PODPISYWANIE SPRAWOZDAŃ SĘDZIOWSKICH Z ZAWODÓW

W porozumieniu z Polskim Kolegium Sędziów podaje się do wiadomości, że zawodnicy drużyn Klasy Państwowej obowiązani są do składania podpisów tylko na jednym egzemplarzu sprawozdania sędziowskiego z zawodów.

REORGANIZACJA KLUBÓW ORGANÓW BEZPIECZEŃSTWA

W związku z utworzeniem Zrzeszenia Sportowego „Gwardia" i związaną z tym zmianą nazw klubów oraz przynależności klubowej zawodników — funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa, ogłasza się, że do czasu otrzymania szczegółowych wskazówek i poleceń ze strony Głównego Urzędu Kultury Fizycznej odroczono zatwierdzenie zmian nazw klubów milicyjnych i pokrewnych oraz przejść zawodników do tych klubów. Wobec powyższego w dalszym ciągu obowiązującą jest przynależność klubowa zgłoszona dotychczas w PZPN. Po uzyskaniu autorytatywnych wyjaśnień dalsze zarządzenia w tej sprawie ogłoszone zostaną w komunikacie PZPN.

Krak. Okr. Zw. Piłki Nożnej

KONFERENCJA KIEROWNIKÓW SEKCYJ P. N.

W poniedziałek dnia 7 czerwca odbędzie się w lokalu KOZPN przy ul. Basztowej 15 o godz. 17

KONFERENCJA KIEROWNIKÓW SEKCYJ

P. N. dla wyłonienia kandydatów i ustalenia składu reprezentacji Krakowa na turnee propagandowe „Dookoła Polski". **Udział kierowników Sekcji P. N. poniżej podanych klubówj est obowiązkowy!**

Cracovia, Garbarnia, Tarnovia, Wisła.

Dąbski, Fablok, Groble, Łagiewianka, Korona, Mościce, Podgórze, Prokocim, Szczakowianka, Wieczysta, Zwierzyniecki.

Bieżanowianka, Łobzowianka, Wolania.

KOMUNIKAT NR 10/48
PZPN z dnia 26. V. 48 r.

Wydział Gier i Dyscypliny

Krakowski Okręgowy Związek Piłki Nożne. Zarząd uchwały posiedzenia z dnia 28 maja 1948 r.

a) Według treści Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej.

b) **Przyjęto do zatwierdzającej wiadomości** statut Klubu Sportowego „Groble" w Krakowie na podstawie legalizacji przez Wydział Społeczno-Polityczny Województwa w Krakowie.

c) **Nie uwzględniono prośby KS. Groble** o darowanie reszty kary dla zdyskwal. zawodnika Kalety Jerzego ze względów zasadniczych.

d) **Przyjęto do wiadomości pismo** KS. „Dąbski" zawiadamiające o Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Klubu dla sprawy przystąpienia tegoż do Odzieżowego Związku Zawodowego.

e) **Zatwierdzono nowowybrany Zarząd ZKS „Azotania"** w Jaworznie na rok sportowy 1948.

f) **Ukarano Zarząd KS. „Raba"** w Dobczycach surową naganą za niewłaściwy ton pisma skierowanego do Zarządu OZPN.

g) **Wyrażono zgodę na przejścia zawodników karencyjnych** przy równoczesnym przedłożeniu wymaganych załączników. przesłano akta do PZPN-nu dla zatwierdzenia według kompetencji dla:

Zaw **Ślusarczyka Eugeniusza** zwolnionego z K. S. Borek — Kraków do WKS Zawisza — Bydgoszcz.

Zaw. **Kuczyńskiego Piotra** zwolnionego z RKS Świt — Nowy Sącz do TS. Tarnovia w Tarnowie.

Zaw **Wierzby Władysława** zwolnionego z KS. Polonia — Świdnica do SKS. Społem w Krakowie.

Zaw. **Grzywacza Zenona** zwolnionego z WKS. Zawisza — Bydgoszcz do ZKS. Borek w Krakowie Borku Fał.

TERMINARZ ROZGRYWEK FINAŁOWYCH O MISTRZOSTWO KLASY „B" (GRUPY KRAKOWSKIEJ)

I. Runda

13. VI. 1948 r.: Łobzowianka—Bieżanowianka, na boisku Łobzowianki, godz. 18. **Wolania — pauzuje.**

20. VI. 1948 r.: Wolania—Łobzowianka, boisko Wolani, godz. 18. **Bieżanowianka — pauzuje.**

27. VI. 1948 r.: Bieżanowianka — Wolania, boisko Bieżanowianki, godz. 18. **Łobzowianka — pauzuje.**

II. Runda

4. VII. 1948 r.: Bieżanowianka—Łobzowianka, boisko Bieżanowianki, godz. 18. **Wolania — pauzuje.**

11. VII. 1948 r.: Łobzowianka—Wolania, boisko Łobzowianki, godz. 18. **Bieżanowianka — pauzuje.**

18. VII. 1948 r.: Wolania—Bieżanowianka, boisko Wolani, godz. 18. **Łobzowianka — pauzuje.**

Podstawa: Postanowienia odnoszące się do zawodów o mistrz. Kr. OZPN-u **na rok 1947/48. § 50 i 51, str. 8.**

TERMINARZ ZALEGŁYCH ZAWODÓW O MISTRZOSTWO JUNIORÓW KL. „A"

a) Zaległe zawody o mistrz. juniorów kl. „A" **z dnia 2 maja br. wyznacza się na dzień: (tj. z II-giej rundy):**

10. VI. 1948 r.

Wieczysta—Garbarnia, boisko Dąbskiego, godz. 19.

Wisła—Podgórze, boisko Wisły, godz. 18.30.

Dąbski—Korona, boisko Dąbskiego, godz. 17,45.

Groble—Zwierzyniecki, boisko Garbarni, godz. 18,30.

Prokocim—Łagiewianka, boisko Prokocimia, godz. 18.30.

b) Zaległe zawody o mistrz. juniorów kl. „A" z **I-szej rundy wyznacza się na dzień:**

17. VI. 1948 r.

Cracovia—Garbarnia, boisko Cracovii, godz. 19.

Wisła—Prokocim, boisko Wisły, godz. 19.

Dąbski—Łagiewianka, boisko Dąbskiego, godz. 19.

Korona—Wieczysta, boisko Korony, godz. 19.

20. VI. 1948 r.

Garbarnia—Wisła, boisko Garbarni, godz. 9.

Dąbski—Prokocim, boisko Dąbskiego, godz. 9.

Groble—Podgórze, boisko Cracovii-boczne, godz. 9.

Korona—Łagiewianka, boisko Korony, godz. 9.

24. VI. 1948 r.

Łagiewianka—Cracovia, boisko Borku, godz. 19.

Wisła—Zwierzyniecki, boisko Wisły, godz. 19.

Groble—Prokocim, boisko Cracovii-boczne, godz. 19.

Dąbski—Wieczysta, boisko Dąbskiego, godz. 19.

Korona—Podgórze, boisko Korony, godz. 19.

27. VI. 1948 r.

Garbarnia—Zwierzyniecki, boisko Garbarni, godz. 9.

Cracovia—Groble. boisko Cracovii, godz. 9.

Kluby wymienione na pierwszym miejscu są gospodarzami zawodów.

Ze względu na terminowe zgłoszenie mistrzostw juniorów, zaległe zawody zostały wyznaczone również w dniach powszednich.

Przestrzega się o punktualnym wyznaczaniu zawodów, w wyznaczonych godzinach.

KOLEGIUM SĘDZIÓW KOZPN

1. Zarząd Kolegium Sędziów KOZPN zawiadamia wszystkich Kolegów, że Zebranie Plenarne Kolegium Sędziów odbędzie się dnia 7. VI. br. o godz. 19 przy ul. Basztowej 6.

2. Przypomina się Kolegom tut Komunikat Nr. 3/48 o składaniu w Sekretariacie tut. KS fotografii osobistych formatu 4 na 5½, celem wykonania tableau jubileuszowego.

3. Zawiadamia się Kolegów, że zaprawa kondycyjna dla wszystkich w godzinach od 19—21. Obecność sędziów odbywa się w każdą środę na boisku bocznym KS Cracovia obowiązkowa.

SPROSTOWANIA KOMUNIKAT NR. 19/48, UCHWAŁY Z 17-GO POSIEDZENIA WG i D.

Prostuje się Weryfikacje zawodów o mistrz. Kl. „B" Gr. II z dnia 9 V br. Strona 4.

1) **Kmita—Płaszowianka..**, 1:0 i 2 punkty dla Płaszowianki — **winno być dla Kmity.**

Grupa III-cia Kl. „B" z dnia 18 maja br.

2) **Pychowianka—Tęcza..** 0:1 i 2 punkty dla Tęczy — **winno być: Pychowianka—Tęcza... 1:2 i 2 punkty dla Tęczy.**

WZYWA SIĘ

poniżej podane kluby do natychmiastowego przedłożenia wykazów statystycznych dla wykończenia orientacyjnych map terenowych sportowych Okręgu Krakowskiego w myśl Okólnika KOZPN z dnia 26. IV. br.:

ZKSM Fablok — Chrzanów, SKSS Ch. „Łagiewianka" Kraków-Łagiewniki. **TS „Mościce** — w Mościcach, **AKS OMTUR** — Bochnia **AKS Czyżyny** w Czyżynach. **ZKS Borek** w Borku Fałęckim. **Dębnicki KS** w Krakowie, **RKS Grzegórzecki** w Krakowie, **RKS Legia** w Krakowie, **KS Łobzowianka** w Krakowie, **Milicyjny KS** w Krakowie. **TS Wieliczanka** w Wieliczce. **KS OMTUR Wolania** w Woli Duchackiej, **GZKS ARTUR** w Sierszy Wodnej, **TS Azotania** w Jaworzniu. **KS „COP"** Jaworzno, **ZKS Budowlani** w Górce p. Trzebinia, **GZKS Jedność** w Libiążu. **KS Niedzieliska** w Szczakowej. **RKS Oświęcimw** Oświęcimiu. **TS Soła** w Oświęcimiu. **KS Garbarnia** w Zembrzycach. **Rz. KS Gorce** w Nowym Targu, **SKS Giewont** w Zakopanem. **RKS Partyzant** w Jordanowie. **TS Podhale** w Nowym Targu. **TS Halniak** w Makowie Podhal., **Okocimski KS** w Okocimiu, **TS „OZET"** w Tarnowie, **KSZZPP PM „Wisłoka,.** w Dębicy, **Harcerski KS** w Tarnowie, **KS Poprad** w Muszynie, **KS Czarni w Krakowie, ZKS Filmowiec** w Krakowie. **KS OMTUR — Gromada** w Krakowie. **KS Orzeł** w Piaskach Wielkich, **KS Puszcza** w Niepołomnicach, **KS Pychowianka** w Pychowicach. **KS Raba** w Dobczycach. **AKS Rudawa"** w Rudawie, **RKS Tonianka** w Toniach, **WKS Wawel** w Krakowie, **GZKS Wieliczka** w Wieliczce, **TS Wisła** w Rząsce, **KS Wiśnicz** w Wiśniczu Nowym, **KS OMTUR — Wolni** w Kłaju.

Na posiedzeniu w dniu 19 maja przyjęto następujące karty zgłoszenia zawodników po uprzednim zbadaniu w kartotekach Kr. OZPN i nie zauważeniu przeszkód, postanowiono przesłać do Wydziału Gier i Dysc. PZPN-u do zatwierdzenia.

Lp.	Nazwisko i imię	Data urodz.	Miejscowość	Klub macierz.
1.	Mysiński Roman	5. 5. 1924	w Jasieniu	Okocimski KS
2.	Berny Ludwik	22. 8. 1924	w Chrzanowie	"
3.	Kuzara Marian	20. 2. 1932	w Mościcach	ZKS Mościce
4.	Szafranic Marian	12. 3. 1933	w Stróżach	"
5.	Skotarski Jan	14. 5. 1932	w Łętowicach	"
6.	Suski Robert	7. 6. 1932	w Mościcach	"
7.	Boryczko Augustyn	16. 8. 1927	w Wierzchosławicach	"
8.	Hudyma Włodzimierz	27. 2. 1933	w Okocimiu	"
9.	Lipiński Zygmunt	6. 8. 1932	w Tarnowie	"
10.	Wójcik Władysław	20. 1. 1930	w Borzęcinie	"
11.	Wójcik Stanisław	19. 4. 1931	w Zbylit-Górze	"
12.	Schejki Roman	22. 5 1930	w Piwnicznej	"
13.	Ukrych Jan	18. 3. 1932	w Glinniku Mariampolskim	"
14.	Pakocki Władysław	28. 8. 1930	w Dębicy	"
15.	Potępa Edward	29. 11. 1932	w Mościcach	"
16.	Dęboś Zdzisław	21. 1. 1931	w Tarnowie	"
17.	Kobos Eugeniusz	4. 2. 1933	w Chyszowie	"
18.	Kuciewicz Marian	28. 6. 1932	w Łopatynie	"
19.	Skotarski Władysław	14. 4. 1932	w Łętowicach	"
20.	Murczek Ryszard	1. 1. 1934	w Tarnowie	"
21.	Starzak Jerzy	12. 8. 1932	w Mościcach	"
22.	Bernacki Tadeusz	2. 1. 1934	w Mościcach	"
23.	Białas Mieczysław	16. 1. 1931	w Mościcach	"
24	Biliński Zbigniew	8. 1. 1932	w Tarnowie	"
25.	Pabian Józef	8. 10. 1931	w Tarnowie	ZKS. OZET Tarnów
26.	Wrotniak Zdzisław	23. 2. 1931	w Żółkwi	"
27.	Baumgarten Jan	4. 6. 1933	w Tarnowie	"
28.	Chmielowski Stanisław	5. 5. 1924	w Tarnowie	"
29.	Szuter Antoni	11. 9. 1933	w Przemyślanach	"
30.	Sobaś Józef	11. 3. 1932	w Jodłowie	KS. ZZK. „Metal"
31.	Solak Jan	24. 6. 1929	w Gosławicach	"
32.	Solak Władysław	27. 6. 1925	w Bogułomicach	"
33.	Sosnowski Zygmunt	6. 8. 1931	w Mikołajowicach	"
34.	Oćwieja Stanisław	11. 2. 1932	w Siemiechowie	"
35.	Para Tadeusz	28. 10. 1930	w Borowej	"
36.	Kuta Ignacy	23. 8. 1929	w Borowej	"
37.	Lizak Kazimierz	15. 7. 1929	w Bochni	"
38.	Jaglarz Stefan	12. 7. 1929	w Niedomicach	"
39.	Kieć Józef	5. 3. 1929	w Niedomicach	"
40.	Konieczny Tadeusz	19. 5. 1931	w Tarnowie	"
41.	Krawczyk Stefan	30. 11. 1932	w Bochni	"
42.	Gancarz Mieczysław	24. 1. 1928	w Strzegocicach	"
43.	Glebułtowski Zdzisław	15. 11. 1931	w Opatowie	"
44.	Geroń Tadeusz	20. 5. 1931	w Ostrowie	"
45.	Długosz Teodozy	13. 7. 1932	w Uciszkowie	"
46.	Drąg Stanisław	3. 9. 1932	w Tarnowie	"
47.	Dziurdzia Stanisław	9. 2. 1929	w Ilkowicach	"
48.	Bajorek Józef	10. 12. 1932	w Gosławicach	"
49.	Banek Daniel	19. 1. 1930	w Tarnowie	"
50.	Chmura Edward	26. 5. 1931	w Rzędzinie	"
51.	Wałkowicz Jerzy	19. 3. 1931	w Tarnowie	"
52.	Wielgus Stanisław	1. 6. 1928	w Jaźwinach	"
53.	Wojas Piotr	5. 9. 1932	w Rzezawie	"
54.	Kopeć Tadeusz	13. 1. 1928	w Woli-Rzędzińskiej	"
55.	Mikos Stanisław	6. 4. 1932	w Borowej	"
56.	Boruch Ludwik	2. 12. 1929	w Woli-Rzędzińskiej	"
57.	Gancarz Julian	19. 6. 1929	w Gromniku	"
58.	Chęciński Andrzej	16. 1. 1932	w Tarnowie	H. K. S. Tarnow
59.	Nowak Włodzimierz	11. 5. 1931	w Brzeczowcu	"
60.	Tokarski Tadeusz	16. 10 1932	w Tarnowie	"
61.	Korpanty Andrzej	3. 2. 1932	w Krakowie	TS. Wieliczanka
62.	Kutrzeba Adam	21. 7. 1926	w Myślenicach	"
63.	Strzelecki Jerzy	12. .1 1931	w Wieliczce	"
64.	Rusin Jan	24. 6. 1932	w Wieliczce	"
65.	Baran Józef	21. 7. 1930	w Grabiu	"
66.	Cichoń Mieczysław	1. 3. 1931	w Tarnowie	"
67.	Gamoń Jan	20. 9. 1930	w Krakowie	"
68.	Nowak Stanisław	23. 11. 1931	w Mietniowie	"
69.	Jarocki Mieczysław	27. 7. 1924	w Krakowie	TS. Tramwaj
70.	Sadowski Tadeusz	11. 2. 1922	w Krakowie	"
71.	Schon Józef	18. 7. 1927	w Krakowie	"
72.	Polus Henryk	18. 1. 1923	w Krakowie	"
73.	Maślanka Erwin	1. 8. 1926	w Lubecku	GZ. KS. Wieliczka
74.	Warkocki Marian	5. 4. 1916	w Brzesku Nowym	"
75.	Ptak Edward	1. 11. 1924	w Rożnowie	"
76.	Rutka Kazimierz	2. 2. 1931	w Lednicy Górnej	
77.	Sikora Kazimierz	12. 12 1929	w Wieliczce	"
78.	Witarski Jan	3. 3. 1934	w Wieliczce	"
79.	Makówka Bronisław	16. 5. 1933	w Wieliczce	"
80.	Pelczar Edward	10. 4. 1934	w Biskupicach	"
81.	Makówka Władysłav	29. 5. 1934	w Wieliczce	"
82.	Lach Ryszard	2. 3. 1932	w Wieliczce	"
83.	Łukasik Kazimierz	19. 3. 1933	w Lednicy Górne	"
84.	Nędza Zbigniew	24. 10. 1929	w Wieliczce	"
85.	Oprych Stefan	10. 11. 1927	w Grabówkach	"
86.	Banaś Tadeusz	26. 3. 1932	w Wieliczce	"
87.	Baran Sylwester	4. 12. 1930	w Sierszy	"
88.	Borowiec Wacław	3. 8. 1929	w Wieliczce	"
89.	Ścibor Jan	5. 7. 1923	w Dobczycach	K. S. „Raba"
90.	Hetmański Eugeniusz	24. 12. 1930	w Drogini	"
91.	Kolasa Adam	7. 2. 1928	w Wojniłowie	"
92.	Żuławiński Julian	19. 12 1929	w Dobczycach	"
93.	Jasek Jan	31. 5 1928	w Dobczycach	"
94.	Juszczak Jan	10. 12 1927	w Dobczycach	"
95.	Paleta Mieczysław	28. 3. 1923	w Rząsce	TS. Wisła-Rzaska

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Prostujemy:

Na prośbę b. prezesa Grobli Stussa, zamieszczamy następujące **sprostowanie:**

W artykule: „Przed rozstrzygnięciem kl. „A" — wydrukowanym w numerze 1/20 221, zaczynającym się od słów: „Groble — w pierwszych tygodniach mistrzostw" itd. przytoczone argumenty, powodujące znalezienie się Grobli w strefie zagrożonych spadkiem, według stanu faktycznego są następujące:

1) Nie bracia Kaletowie, ale tylko jeden z nich wraz z Trojanem i Nastaborskim, ukarani zostali przez W. G. i D. KOZPN-u dyskwalifikacją za spowodowanie awantury w stanie nietrzeźwym, przy wejściu przy boisku Wisły na zawody w roku ubiegłym.

2) B. prezes Stuss, nie nakazywał drużynie Grobli zejścia z boiska, lecz nie wezwał drużyny Grobli do zakończenia zawodów, a nawet głośno pochwalał postępek piłkarzy schodzących z boiska, za co W. G. i D. K. O. Z. P. N-u ukarał go karą rocznej dyskwalifikacji.

*

Odnośnie sprawozdania z zawodów Wieczysta—Korona, prostujemy, iż wypadek przebicia opon motocykla u sędziego Bogdanowicza miał miejsce nie na boisku Korony, lecz na boisku Dąbskiego, gdzie zawody te rozgrywano.

OTWARCIE TORU ŻUŻLOWEGO WISŁY

W środę, dokonano w Krakowie otwarcia toru żużlowego Wisły, zbudowanego według najnowszych wzorów angielskich. W czasie zawodów w dniu otwarcia, wyróżnili się Henek z Pogoni katowickiej i Pierchała z Rybnickiego K. M.

O mistrzostwo ligi Szczypiórniaka

AKS — Cracovia 14:5 (6:4)
Chrobry — Tęcza 11:6 (5:2)
AZS (Kraków) — Pogoń (Katowice) 7:7 (4:3)
Warta — Ostrovia 6:1 (4:0)
ŁKS — Leopolia 5:5 (2:3)

Wydawca: Krakowski Okręgowy Związek Piłki Nożnej. Kraków, Basztowa 6. tel. 548-54. Adres Redakcji: Kraków, Basztowa 15 II p., tel. 552-97.
Państwowe Krakowskie Zakłady Graficzne, Kraków, Wielopole 4. M—45824